

# Ofiary Amber Gold ponownie dostały po kieszeni

6 czerwca 2014

Piramida finansowa Amber Gold naciągnęła tysiące osób, które straciły miliony złotych. Państwowi urzędnicy – z Donaldem Tuskiem na czele – zapewniali, że oszuści szybko poniosą karę, a ich ofiary mogą liczyć na pomoc. Aktu oskarżenia nie ma nadal, a dzisiaj ofiary Marcina P. ponownie mogą czuć się oszukane.

Kilkanaście ofiar Amber Gold połączyło siły i złożyły pozew zbiorowy, ale wczoraj Sąd Okręgowy w Warszawie go odrzucił. Już to oburza. Najbardziej jednak skandaliczne, że zrobił to na wniosek Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa, czyli państwowej instytucji.

Próbowaliśmy w sądzie ustalić przyczyny skandalicznej decyzji. Sędzia Katarzyna Kisiel niewiele jednak miała do powiedzenia. Reporterowi portalu Niezależna.pl najpierw odczytała formułkę o paragrafach, a na szczegółowe pytania odpowiadała „nie znam jeszcze ustnego uzasadnienie”. A próbowaliśmy dowiedzieć się, czy błąd popełnili pokrzywdzeni sporządzając taki pozew i czy mogą w innej formie (choćby indywidualnie) dochodzić swoich praw. Wtedy sędzia Kisiel stwierdziła, że rzecznik... nie jest od porad prawnych.

Empatia sędziów dla ofiar przestępstw? Zjawisko nadal nieznane. Niestety.

Tymczasem pokrzywdzeni mają znikome szanse na odzyskanie pieniędzy. Na początku maja informowaliśmy, że nie udała się pierwsza próba sprzedaży złota i srebra kolekcjonerskiego o wartości ok. 316 tys. zł po Amber Gold. Syndyk poinformował, że w przetargu wpłynęła jedna oferta, ale ze względu zbyt niską cenę została odrzucona.

Autor: gb

Źródło: [Niezalezna.pl](http://Niezalezna.pl)